Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 7 kwietnia 1934 r. 1038.-

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t . A i d a s" o p r z e d ł u ż e n i u p a k t u o n i e a g r e s j i z S o w i e t a m i ."Liet.Aidas" Nr.76 z 5.IV.1934 r. Art.p.t."Po przedłużeniu paktu o nieagresji z ZSRR". Streszczenie:

4 kwietnia nadeszła z Moskwy wiadomość, że na propozycję rządu sowieckiego litewsko-sowiecki pakt o nieagresji został sprolongowany do 31 grudnia 1945 r. Motywami, jakiemi się powodował rząd sowiecki są:z jednej strony znaczenie, nadawane przez polityków sowieckich pokojowi w Europie Wschodniej, z drugiej zaś pogląd polityków sowieckich na rolę, jaką w politycznej stabilizacji Europy Wschodniej winna odegrywać niepodległość Litwy i innych państw bałtyckich. Tak przynajmniej ujmują tę sprawę "Izwiestija". Nie ma zaś powodu do wątpienia, by prasa sowiecka nie odźwierciadlała stanowiska oficjalnej polityki sowieckiej. Z tego punktu widzenia prolongata paktów o nieagresji nabiera zarówno dla Litwy, jak też dla dwóch innych państw bałtyckich szczególnego znaczenia. Prolongata ta podkreśla stanowisko sowieckie w sprawie utrzymania pokoju w Europie Wschodniej oraz przyczynienia się do wzmocnienia niezawisłości państw bałtyckich. Łatwo zrozumieć, że propozycja sowiecka musiała się spotkać w krajach bałtyckich nietylko z pełnem uznaniem, lecz również wywołać w społeczeństwach tych krajów jeszcze większe zaufanie do pokojowości polityki sowieckiej.

Zwłaszcza powiedzieć to należy o społeczeństwie litewskiem.Litwę łączą z ZSRR więzy tradycyjnej przyjaźni, których początku należy szukać w samym zawiązku stosunków litewsko-sowieckich. Możnaby rzec, że od 12 lipca 1920 r., kiedy podpisany został pomiędzy Litwą a Rosją pakt pokojowy, a tem samem została stworzona polityczna i jurydyczna podstawa stosunków pomiędzy obu krajami, w stosunkach tych nie było takich luk, któreby choć trochę odbiły się na ustabilizowanym kierunku politycznym obu krajów. Sowiety więcej, niż jakikolwiek inny kraj popierały słuszne żądania Litwy w zatargu z Polską o zwrot zagrabionej Wileńszczyzny i już tem samem zdobyły w społeczeństwie litewskiem głębokie sympatje. Litewsko-sowiecki pakt o nieagresji z 28 września 1926 r., na mocy którego raz jeszcze formalnie było podkreślone stanowisko rządu sowieckiego w sprawie konsekwencyj gwałtu Żeligowskiego, stanowił drugi doniosły akt w stosunkach litewsko-sowieckich, który jeszcze bardziej oba kraje zbliżył. Wrogowie Litwy usiłowali wtedy wyzyskać przyjazne stosunki litewsko-sowieckie dla wrogiej propagandy przeciwko Litwie. Dążyli oni do przedstawienia Litwy, jako kraju swoistej orjentacji. W czasie, kiedy ZSRR nie był jeszcze uznany przez wiele państw, propaganda taka niewątpliwie musiała stworzyć dla Litwy sporo niedogodności. W związku z tem Litwa może dziś przypomnieć owe czasy i radować się spowodu nowych wytworzonych pod tym względem warunków.

Litwa, która musi prowadzić ciężką walkę o nietykalność swego terytorjum, więcej zapewne, niż jakikolwiek inny kraj odczuwa potrzebę pokoju. W związku z tem Litwa zawsze popierała wszelką inicjatywę, dążącą do wzmocnienia pokoju na świecie. Pod tym względem pokojowa polityka sowiecka zawsze znajdowała w Litwie głębokie sympatje i aktywne echo. W związku z tem Litwa pierwsza z zachodnich sąsiadów ZSRR przyjęła propozycję sowiecką w sprawie podpisania paktu o nieagresji, mimo wszelkich wątpliwości, jakie wtedy się wyłoniły spowodu takiej propozycji wśród innych sąsiadów ZSRR. Litwa przyłączyła się również bez wahania do protokułu Litwinowa w sprawie szybszego wejścia w życie paktu Brianda-Kelloga. To samo należy powiedzieć o podpisanym przez Litwę i ZSRR w Londynie pakcie o określeniu napastnika. We wszystkich wskazanych wypadkach inicjatywa ZSRR, dążąca do wzmocnienia czy poprawienia warunków pokoju, była ze strony Litwy czynnie poparta.

Spodziewać się należy, że wykazana ostatnio inicjatywa Sowietów stanowić będzie potężny bodziec w kierunku usunięcia niejasności politycznych, które zachmurzają dziś niebo w Europie Wschodniej.-

"Naujoji Romuva" o zadaniach historyków litewskich w zwiazku z Drang nach Osten."Naujoji Romuva" Nr.169/170 z 1.IV.1934 r.Art.p.t."Historycy na froncie zachodnim". Streszczenie:

Zachodni sąsiad Litwy, kultywując swój Drang nach Osten, stara się o znalezienie historycznych motywów tej akcji. W Królewcu umyślnie skupieni zostali najwybitniejsi orjentaliści niemieccy. Królewieccy historycy, filolodzy, archeolodzy, geografowie, etnografowie starają się wykazać, że nietylko w Prusach Wschodnich, lecz również w Kłajpedzie i zachodniej Żmudzi za czasów powstania Zakonu Krzyżackiego mieszkali nie Litwini, a tylko Prusowie i Kurowie; Litwini mają być dopiero późniejszymi przybyszami i z tego tytułu nie są gospodarzami tych ziem. Cogorsza, niektórzy badacze litewscy zgoła niepotrzebnie i bez uzasadnienia popierają powyższe poglądy uczonych niemieckich. Niemcy wyzyskują tę okoliczność przeciwko Litwie, powołując się na twierdzenia "młodych uczonych litewskich".

Litewscy historycy i wogóle litewscy uczeni powinniby niezwłocznie obalić głoszone przez Niemców teorje i stworzyć własną litewską szkołę historyczną. Uczeni litewscy powinni przejść do naukowej ofenzywy i udowodnić, że nie Litwini są Niemcom winni t. zw. obszar Kłajpedy /2.848 km.kw./, lecz jeszcze Niemcy powinniby zwrócić Litwie t.zw. Małą Litwę /ok.7 tys.km.kw./. Historycy litewscy powinni podjąć rękawicę, rzuconą przez uczonych królewieckich, powinni rozbroić wojowniczych niemieckich orjentalistów na polu naukowem. Dopiero wtedy zburzy się u podstaw narodową ideologję niemieckiego Drang nach Osten, a jednocześnie stworzy się zdrową, realną politykę zachodnią Litwy.-

Kronika.

Wizyta sowieckiego attaché handlowego u ministra Zauniusa.Prasa kowieńska /z 5.IV.1934/:W tych dniach przybył do Kowna nowomianowany sowiecki attaché handlowy w Litwie p.Samarin. Poseł sowiecki p.Karski przedstawił go ministrowi Spraw Zagr. dr.Zauniusowi.-

Przyjęcie na cześć estońskiego prezydenta.Prasa kowieńska /z 5.IV.1934/:Poseł litewski w Estonji p.Br.Dailide wydał przyjęcie na cześć głowy Państwa Estońskiego Paetsa. Na przyjęciu byli obecni estoński minister Spraw Zagr. Seljamaa, wiceminister Laretei i inni członkowie rządu oraz przedstawiciele ciała dyplomatycznego.-

Zbojkotowanie rautu litewskiego przez dziennikarzy łotewskich.Prasa kowieńska /z 5.IV.1934/:Wychodzacy w Rydze dziennik litewski Lietuvis" podaje, że poseł litewski w Łotwie zaprosił przedstawicieli prasy łotewskiej na raut, by wyjaśnić na nim kwestję litewsko-łotewskiego zatargu kolejowego. Jednak dziennikarze łotewscy zbojkotowali raut.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIA SPOŁECZNE.

Kronika.

Rewizje u działaczy Verslasa".Prasa kowieńska /z 5.IV.1934/:Jak donoszą z Szawel, w zwiazku z rozpowszechnianiem tu skonfiskowanej książki "Żydowska moralność a mordy rytualne" dokonała policja rewizji u kilku działaczy "Verslasa".

Sprawa otwierania szkół rzemieślniczych.Prasa kowieńska /z 5.IV.1934/:M-stwo Oświaty rozesłało burmistrzom miast pierwszej kategorji i naczelnikom powiatów okólnik, w którym powiadamia, że założenie szkół rzemieślniczych stało się obecnie kwestją aktualną. Przeto M-stwo Oświaty zapytuje, jakie szkoły rzemieślnicze są pożądane, gdzie je założyć i t.p.

B7